

Za długo czekano z porodem. Staś walczy o życie

data aktualizacji: 2018.04.12 autor:



- Mówiłam, że rodzę, a oni związali mi nogi. To miało zatrzymać Stasia - opowiada. Podłączyli kroplówkę i kazali czekać.

Pielęgniarka wbiła wenflon, podłączyła kroplówkę.

- Macica zacisnęła się na dziecku i chłopiec został przyduszony. Tak mi wytłumaczono w szpitalu w

Łodzi - mówi mąż pani Marty. - Gdy pani profesor zobaczyła dokumenty, powiedziała, że to ewidentna wina szpitala. Powiadomiłem prokuraturę - dodaje rozżalony Marcin Długosz.

- Termin porodu wyznaczono na 14 kwietnia, ale miałam bóle, nie czekaliśmy - wspomina kobieta.

Pani Marta do szpitala w Skierniewicach trafiła 1 kwietnia o godz. 3.30 nad ranem.

Źle się czuła. Była przekonana, że Staś chce już wyjść na świat, że nie będzie czekał. Mimo to, lekarz tylko raz po przyjęciu do szpitala miał zobaczyć kobietę, potem jedynie dzwonił do położnych i pytał o jej stan. Był pod telefonem.

- Słyszałam jak mówiły mu, że wszystko jest dobrze, że jestem pod kroplówką. Miałam rodzić siłami natury.

Dopiero młoda położna, która przyszła na drugą zmianę, powiedziała, że zapis KTG jest zły. Pobiegła po lekarza.

Decyzja o cesarce była natychmiastowa. Kobieta miała tylko przejść na salę operacyjną.

- Pielęgniarka wzięła mnie pod pachę i praktycznie ciągnęła, bo nie miałam siły iść, nie wytrzymywałam z bólu.

O 7.58 Staś przyszedł na świat.

Chłopczyk został przewieziony do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Przebywa na oddziale neonatologii. Jest w stanie krytycznym.

- Synek urodził się z zamartwicą mózgu, jego większa część nie pracuje. Lekarze przez terapię hipotermią próbują go uratować. Mówią, że żyje tylko dlatego, że ma mocne serduszko. Żona regularnie chodziła na wizyty do lekarza. Robiliśmy wszystkie badania - prenatalne, USG. Nie rozumiem jak mogli nie dostrzec w szpitalu, że coś jest nie tak. Zamiast zrobić cesarkę, kazano czekać.

Anna Wójcik-Brzezińska, Joanna Młynarczyk

Cały artykuł na ten temat w najnowszym wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy" w czwartek, 12 kwietnia, e-wydanie dostępne [TUTAJ](#)

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/24498-za-dlugo-czekano-z-porodem-stas-walczy-o-zycie>